

OTYLIA LAWRENZ

Protokół przesłuchania świadka spisany przez kierownika Komórki Wydziału Śledczego Milicji Obywatelskiej w Wejherowie ob. Pilarskiego w dniu 29 sierpnia 1945 r. na mocy art. 20 przepisów wprowadzających do kpk. Protokolantka: Kulik. Świadek uprzedzono o odpowiedzialności za nieprawdziwe zeznania. Odpowiedziała na zapytanie ogólne:

Imię i nazwisko	Otylia Lawrenz
Data i miejsce urodzenia	18 października 1901 r., Nidyłowiec
Wyznanie	rzymskokatolickie
Zawód	kucharka
Narodowość	II grupa
Miejsce zamieszkania	Wejherowo, [...]

Świadek uprzedzono o prawie odmowy zeznań z przyczyn wymienionych w art. 104 kpk, po czym oświadczyła:

Od czasu wkroczenia wojsk niemieckich mieszkałam przez cały czas w Wejherowie. Pracowałam w tym czasie u Englinga, rzeźnika, przy ul. Sobieskiego, gdzie stale przychodzili SS-mani po egzekucji na Piaśnicy. Między innymi znam Müllera i Zendowskiego – właściciela domu przy ul. Dworcowej. SS-mani o wyżej wymienionych nazwiskach rozmawiali, że brali czynny udział w egzekucji na Piaśnicy. Oprócz wymienionych znam nazwisko SS-mana Kipke [Köpke] z Gdańska, urodzonego w Połczynie, syn Kaszuba.

U Englinga rozmawiali o sposobach mordów na Piaśnicy: więc dzieci zabijali, biorąc za nogi i roztrzaskiwali głowy o drzewa i inne. Przed wkroczeniem wojsk sowieckich SS-mani

wykopywali pomordowanych i palili ich zwłoki – o tym mówiła mi pani Engling, która miała do mnie dużo zaufania. Syn ich młodszy pod koniec wstąpił do wojska, należał do partii.

Na tym protokół zakończono i po przeczytaniu podpisano.